

Ustroń: rozbiorą rudereę

Data publikacji: 19.09.2012 7:30

Stoi i szpeci centrum miasta. A dodatkowo grozi zawaleniem. Ustroń chce się pozbyć budynku przy głównej ulicy miasta.

□

Ulica 3-go Maja w Ustroniu to główny odcinek spacerowy miasta. Jednak od wielu lat nieładną wizytówką centrum jest budynek mieszczący się pod numerem 18. Duża, wielorodzinną kamienica stoi pusta. Odrapane ściany, wybite okna - taki jest jej stan obecny. Kilka lat temu budynek opuścili lokatorzy, którzy przenieśli się m.in. do nowych mieszkań na ulicy Dworcowej. Tutaj gmina wybudowała mieszkania komunalne.

W kamienicy przy 3-go Maja mieściły się mieszkania komunalne i socjalne. W tej chwili jednak budynek stoi i niszczeje. A dodatkowo szpeci krajobraz i zarazem stwarza niebezpieczeństwo, bo budynek grozi zawaleniem. Taki też napis nad wejściem odstrasza miłośników mocnych wrażeń. Bo choć drzwi kamienicy są zamknięte, to nietrudno dostać się do środka przez wybite szyby i otwarte okna. Gmina postanowiła więc budynek rozebrać.

Stan techniczny tego budynku - po opuszczeniu go przez mieszkańców - okazał się taki, że najlepszym rozwiązaniem jest jego rozbiórka - przekonuje burmistrz Ustronia Ireneusz Szarzec. ***Dawniej, były to budynki gospodarcze dawnej huty ustrońskiej, które zaadaptowano na mieszkania.*** - wyjaśnia Szarzec.

[POSŁUCHAJ](#)

Ponieważ kamienica jest na obszarze objętym ochroną przez konserwatora zabytków, potrzebna była jego zgoda na rozbiórkę budynku. To udało się gminie przeforsować. ***Rozbiórka to konieczności, bo budynek wodzi na pokuszenie i choć zabezpieczony, może stanowić niebezpieczeństwo. A w niedalekiej odległości są trzy szkoły***- dodaje burmistrz Ustronia.

Przetarg na rozebranie budynku już się odbył, teraz jednak gmina zastanawia się nad wyborem oferenta. Bowiem rozpiętość cenowa waha się od blisko 80 do 250 tysięcy zł za rozebranie kamienicy.

Na pewno teren będzie zagospodarowany- uprzedza pytanie o tym co powstanie w miejscu kamienicy, burmistrz Szarzec. Jednak konkretnych planów związanych z placem jeszcze nie ma.

Jan Bacza